

Inne Szkaplerze

Autor: sylka1989 - 05/12/2011 09:22

MICHAŁA ARCHANIOŁA

Agenda liturgiczna naszego Zgromadzenia zamieściła na swoich stornach obrzęd nakładania „małego szkaplerza św. Michała”. Ryt został wzięty z sanktuarium św. Michała, gdzie celebrował się go jako formę sakramentaliów.

Bł. Bronisław Markiewicz w artykule Szkaplerz św. Michała Archaniola, („Powściągliwość i Praca”, V:1902, nr 6, s. 47) opisuje go w chwili kiedy uzyskał kościelną akceptację przez papieża Leona XIII. Szkaplerz przynależał do Bractwa św. Michała Archaniola, które zostało zatwierdzone 20 VII 1880 r., a założone w Rzymie 30 VIII 1878 r.

Wspomniany przez bł. Markiewicza szkaplerz powstał przy kościele św. Eustachego w Rzymie. Nie miał on formy czworokątnej, ale tworzył mały puklerz. Jeden płatek był koloru niebieskiego, a drugi czarnego. Podobnie i tasiemka, na której był umieszczony. Na obu płatkach szkaplerza znajdował się wizerunek św. Michała Archaniola, zabijającego smoka oraz napis „Quis ut Deus” (A. Ball, *Katolickie sakramentalia*, Gdańsk 2005, s. 179).

Bractwo, które używało wspomnianego szkaplerza miało następujące cele:

1. Wolność i podwyższenie Kościoła katolickiego.
2. Wierność nauczaniu Kościoła i zwracanie herezji.
3. Duch łagodności i pokory z realizacją cnót wiary, nadziei i miłości.
4. Głoszenie Królestwa Bożego wśród wiernych oraz kult Matki Bożej i świętych aniołów.

5.Modlitwa za dusze w czyśćcu cierpiące.

6.Modlitwa o dobrą śmierć, (por. Szkaplerz św. Michała...).

Dzięki życzliwości pana Herberta Oleschki prezentuję opisany przez ks. Markiewicza tzw. „mały szkaplerz św. Michała Archanioła”.

=====

Odp: Inne Szkaplerze

Autor: sylka1989 - 05/12/2011 09:24

Szkaplerz Męki Pańskiej i Najświętszych Serc Jezusa i Maryi

Szkaplerz Męki Pańskiej bywa również nazywany Czerwonym Szkaplerzem, gdyż na kawałku czerwonego sukna zawieszonego na tasemce tego samego koloru umieszczono dwa obrazki: z jednej strony Pana Jezusa wiszącego na krzyżu otoczonym narzędziami męki oraz napis: Święta Męko Jezusa Chrystusa, zbaw nas, a na drugiej — po dwu stronach niewielkiego krzyża Serce Pana Jezusa otoczone cierniową koroną i Serce Maryi przebite mieczem, poniżej dwaj aniołowie w postawie adoracji i napis: Najświętsze Serce Jezusa i Maryi, strzeżcie nas. Ze względu na tę drugą stronę pełna nazwa szkaplerza brzmi: Czerwony Szkaplerz Męki Pańskiej i Najświętszych Serc Jezusa i Maryi.

Objawienia Szkaplerza Męki Pańskiej

W uzasadnieniu swojej decyzji wstąpienia do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia s. Apolonia Andriveau zapisała: Mając na uwadze względy, jakimi mnie w świecie otaczano i pochwały wypowiedzane pod moim adresem, poczułam się lękać o moje zbawienie i postanowiłam szukać oparcia w życiu duchowym. Takie stanowisko kształtowało jej postawę przez wszystkie lata życia w Zgromadzeniu. Potwierdzają to opinie współsióstr z okresu jej pobytu w Troyes. Jedna z nich pisała: W kaplicy, którą siostra Apolonia tak lubiła przystrajać, ziemia przestawała dla niej istnieć. Była cała pogrążona w Bogu. Jej pobożność niezmiennie mnie budowała. Nigdy nie zapomnę jej ułożenia pełnego uszanowania. Ręce lekko opierała na klęczniku, oczy miała utkwione w tabernakulum. Zdawała się być nieruchomą.

Inna siostra pisała: Co mnie najbardziej uderzało w siostrze Apolonii, to jej głębokie skupienie. Czuło się, że ona ani na chwilę nie przestaje przeżywać Bożej obecności. Zwłaszcza od godziny drugiej do trzeciej zdawało się, że nie należy do tego świata. Jej pobożność była ściśle związana z męką Boskiego Zbawiciela. Przeżywała Jego cierpienia i Jego chwałę. Ułożenie jej w czasie rozmyślania, a jeszcze bardziej podczas Mszy świętej, było prawdziwym kazaniem. Nieruchoma, z rękami złożonymi jak w seminarium, zdawała się być w zachwycie. Taka postawa siostry Apolonii sprawiała, że siostry mówiły między sobą, iż w każdy piątek między drugą a trzecią godziną dostępowała łaski widzenia Pana Jezusa. Ona sama ani słowem nie zdradzała swoich przeżyć.

Po raz pierwszy opowiedziała o otrzymanych łaskach spowiednikowi podczas rekolekcji odprawianych w październiku 1846 r. Ten wysłuchawszy owych zwierzeń polecił jej, aby na piśmie przedstawiła wszystko przełożonemu generalnemu Zgromadzenia Misji i Sióstr Miłosierdzia ks. Janowi Etienne. Spełniła to polecenie, ale dla zachowania dyskrecji napisała: Proszę o spalenie tego papieru, aby nie pozostało nic po tak nędznym stworzeniu.

Nie zniszczono jednak ani tego listu, ani następnych. W sumie napisała ich pięćdziesiąt. Ukazują oddaną Bogu duszę i jej przymioty: wierność łasce, troskę o postępowanie w życiu duchowym i nade wszystko pociąg do życia ukrytego.

Pierwszy list przedstawia widzenie z dnia 26 lipca 1846 r., a także nawiązuje do objawień wcześniejszych. Zawiera szczegółowy opis Szkaplerza Męki Pańskiej: Będąc w kaplicy wieczorem w oktawę święta naszego Błogosławionego Ojca (26 lipca) widziałam, czy też zdawało mi się widzieć, Pana Jezusa ubranego w długą czerwoną suknię i niebieski płaszcz. O jakież On był piękny. Nie było to już oblicze znękane bólami w pretorium, jak to parę dni temu widziałam. Była to piękność sama. W prawej ręce trzymał szkaplerz szkarłatny, na którym przedstawiony był na krzyżu otoczonym narzędziami męki, które zadały najwięcej cierpień Jego Najświętszemu Człowieczeństwu. Wokół krzyża widniały słowa:

„Najświętsza Męko Pana naszego Jezusa Chrystusa, zbaw nas”.. U drugiego końca szkarłatnej wstęgi był wizerunek Najświętszych serc Jezusa i Maryi, jedno było cierniem okolone, a drugie włócznią przebite. Między dwoma sercami był u góry krzyż, a na dole widniał napis: „Najświętsze

Serca Jezusa i Maryi, strzeżcie nas”. „W dzień Podwyższenia Krzyża Świętego (14 września) widziałam ten sam obraz, a Pan Jezus raczył mi powiedzieć:

„Kapłani Zgromadzenia Misji mają rozdawać ten szkaplerz, a ci, którzy nosić go będą, otrzymają w każdy piątek zupełne Win swych odpuszczenie oraz wielkie pomnożenie wiary, nadziei i miłości”. Pan Jezus chce, by wiele mówiono o Jego cierpieniach i śmierci... Zdaje mi się, że Rzym nie odmówiłby odpustu zupełnego w każdy piątek tym, którzy będą nosić Szkaplerz Męki Pańskiej i wypełnią wszystkie warunki do uzyskania takiego odpustu.

Już ten pierwszy list wywarł dobre wrażenie na ks. J. Etienne. Jego wiarygodność potwierdzały wiadomości o życiu siostry Apolonii napływające z Troyes. Potem odczytywał kolejne listy przedstawiające dalsze nadprzyrodzone łaski oraz posłannictwo przekazywane wizjonerce. Nie chciał jednak wydawać pośpiesznego sądu.

Dopiero w następnym roku, gdy dla załatwienia innych spraw został przyjęty na audiencji przez ojca świętego Piusa IX, przedstawił mu tajemnicę, której był powiernikiem.

Reakcję papieża przedstawił w liście noworocznym z 1 stycznia 1848 r. skierowanym do obu Zgromadzeń św. Wincentego. Pisał:

Korzystając z mojej podróży do Rzymu przedstawiłem Ojcu świętemu oraz poddałem pod osąd jego mądrości szczególne łaski duchowe, którymi od kilku lat bywa obdarzana jedna z Sióstr Miłosierdzia. Najwyższy Pasterz osądził, że łaski takie zasługują na uwagę i reskrytem z 25 czerwca 1847 r. zatwierdził ich przedmiot i upoważnił mnie do ustanowienia Szkaplerza Męki Pańskiej i Najświętszych Serc Jezusa i Maryi oraz nadał liczne odpusty tym, którzy będą go nosić z wiarą. Tym samym pismem przekazał wszystkim Misjonarzom władzę poświęcania i nakładania Szkaplerza wiernym.

Oprócz tego listu ks. J. Etienne opracował niewielką książeczkę, w której przedstawił genezę Szkaplerza Męki Pańskiej oraz przywiązane do niego łaski i udzielone przez Stolicę Apostolską odpusty. Mogą je uzyskiwać osoby, które z wiarą będą nosić szkaplerz i spełnią wymagane warunki (przyjęcie Komunii świętej i modlitwa w intencjach Ojca świętego). Pierwszy z nich jest odpustem zupełnym w dniu przyjęcia szkaplerza, a drugi w każdy piątek. W obu przypadkach dodatkowym warunkiem jest rozważanie przez pewien czas tajemnicy Męki Pańskiej. Noszący szkaplerz może ponadto uzyskać odpust zupełny w godzinę śmierci.

W swojej książeczce ks. J. Etienne przytaczał fragmenty listów siostry Apolonii bez podawania jednak okoliczności, które pozwoliłyby rozpoznać jej osobę. Wprawdzie niektóre Siostry Miłosierdzia, zwłaszcza te, które znały siostrę Apolonię, podejrzewały że to ona otrzymała nadzwyczajne łaski i posłannictwo. Czasem wprost zadawały jej niedyskretne pytania. Ona

jednak strzegła swojej tajemnicy i nie zdradziła jej aż do śmierci. Wiadomości o swoich dalszych przeżyciach przekazywała tylko w kolejnych listach pisanych do księdza J. Etienne, który za swej strony zachęcał oba Zgromadzenia wincentyńskie do szerzenia Szkaplerza i głoszenia szczególnego nabożeństwa do Męki Pana Jezusa. Sprawił też, że w paryskim kościele Zgromadzenia Misji urządzono specjalną kaplicę poświęconą Agonii Pana Jezusa w Ogrodzie Oliwnym, a także zalecał, aby podobne kaplice tworzone we wszystkich kościołach misjonarskich.

Dla skuteczniejszego szerzenia kultu Szkaplerza Męki Pańskiej założono Arcybractwo Agonii Naszego Pana Jezusa Chrystusa, co było szczególną zasługą ks. Antoniego Hipolita Nicole (1817-1890). Do Zgromadzenia Misji wstąpił w 1840 r. już po święceniach kapłańskich. To on prawdopodobnie był spowiednikiem, któremu s. Apolonia Andriveau powierzyła tajemnicę swoich objawień. Polecił jej wówczas przedstawić wszystko na piśmie przełożonemu generalnemu ks. J. Etienne.

W 1856 r. ks. A. H. Nicole został proboszczem w Valfleury. Dla szerzenia kultu Szkaplerza Męki Pańskiej za zgodą przełożonych założył tam w 1861 r. Arcybractwo Agonii naszego Pana Jezusa Chrystusa, które po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską było upowszechniane przez Misjonarzy. Jego centralą do dnia dzisiejszego jest dom macierzysty Zgromadzenia Misji w Paryżu. Jedną z kaplic w tamtejszym kościele poświęcono szczególnej czci Pana Jezusa cierpiącego w Ogrodzie Oliwnym. Członkowie Arcybractwa gromadzą się w niej na specjalnych nabożeństwach połączonych z adoracją Najświętszego Sakramentu.

Ks. A. H. Nicole założył również Zgromadzenie Sióstr Świętej Agonii (obecnie nazywane Zgromadzeniem Sióstr od Chrystusa w Getsemani). W 1864 r. siostry przyjęły strój zakonny. Poświęcają się głównie opiece nad nieuleczalnie chorymi i umierającymi.

=====

Odp: Inne Szkaplerze

Autor: sylka1989 - 05/12/2011 09:27

SZKAPLERZ MATKI BOŻEJ BOLESNEJ

Szkaplerz Matki Boskiej Bolesnej.

czyli czarny.

1. Opis historyczny.

W 1233 r. siedmiu patrycjuszy we Florencji, członków pewnej pobożnej kongregacji niepokalanej Dziewicy, modliło się w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W czasie modlitwy ukazała im się Matka Boska, nakłaniając ich do opuszczenia świata i wybrania sobie życia doskonałego. Posłuszni wezwaniu, zrzekli się pobożni mężowie wszystkich na świecie godności, majątek rozdali ubogim i ubrani w popielate habity udali się na pustynię, gdzie sześć lat spędzili na bogomyślności. - W czasie modlitwy wieczornej w Wielki Piątek 25 marca 1239 r. ukazała im się powtórnie Najświętsza Maryja Panna jako Matka Bolesna w otoczeniu aniołów, niosących narzędzia Męki Pańskiej i tarczę w ręku ze złotym napisem: „Słudzy Maryi”, regułę św. Augustyna, palmę i nowe odzienie czarnego koloru. Wręczając to wszystko świętym pustelnikom, rzekła Maryja łagodnie: „Weźcie to ubranie, które wam podaję; przyjmijcie zarazem i regułę św. Augustyna, którą macie w życiu zachowywać, by pod wezwaniem Sług Maryi pracować nad uświęceniem dusz waszych i świata całego przez rozmyślanie o gorzkiej męce Syna mojego i moich boleściach, a przez to otrzymać dnia pewnego palmę wiecznej zapłaty.” - Od tego czasu zaczęli święci mężowie nosić czarne habity, a dla wiernych zrobili mały szkaplerz koloru także czarnego Matki Boskiej Bolesnej czyli siedmiu Boleści. Taki jest początek tego szkaplerza. - By nabożeństwo do Matki Bożej Bolesnej jak najwięcej rozpowszechnić, ułożyli oo. Serwici później także koronkę do siedmiu Boleści Matki Bożej.

2. Opis szkaplerza.

Szkaplerz od siedmiu Boleści składa się z dwóch prostokątnych płatków sukna koniecznie czarnego. Ozdoby na szkaplerzu są, dozwolone i dowolne. Tasiemki mogą być jakiegokolwiek.

3. Warunki przyjęcia i noszenia.

Przyjmować do szkaplerza Matki Bożej Bolesnej mogą tylko oo. Serwici i kapłani przez nich do tego upoważnieni. Zapisywanie imion nowych członków do księgi Bractwa jest konieczne.

4. Cel.

Celem noszenia tego szkaplerza jest rozważanie męki i boleści Najświętszej Maryi Panny.

5. Przywileje i łaski.

a. Za życia członkowie mają uczestnictwo w zasługach braci i sióstr Bractwa od siedmiu Boleści i prawo do licznych odpustów.

b. W godzinę śmierci mają prawo do odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami.

6. Odpusty szkaplerza Matki Boskiej Bolesnej.

a.Odpusty zupełne.

1.W dzień przyjęcia szkaplerza.

2.W godzinę śmierci wzywając przynajmniej słodkie Imię Jezus, jeżeli nie można przyjąć Sakramentów.

3.11 Lutego, w dzień śś. 7 Fundatorów zakonu Serwitów

27 Kwietnia, św. Pellegryna Laziosi

19 Czerwca, św. Julianny Falconari.

23 Sierpnia,. św. Filipa Benicjusza.

15 Grudnia, w pierwszy dzień nowenny do Bożego Narodzenia

4.W Boże Narodzenie; w niedzielę pasyjną (rozmyślanie o Męce Pańskiej i Boleściach Maryi); w piątek po niedzieli pasyjnej; w Wielki Czwartek i Wielkanoc.

5.Raz w roku w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa.

Warunki: 1) Spowiedź, 2) Komunia św. 3) Modlitwa w intencji danej przez Ojca św.

b.Odpusty zupełne.

1.W trzecią niedzielę września w uroczystość siedmiu Boleści Matki Boskiej lub w jeden dzień oktawy, jeżeli jest solenna.

Warunki: 1. Spowiedź, 2. Komunia św., 3. 7 „Ojcze nasz” i 7 „Zdrowaś” lub nieszpory za umarłych.

2.W jeden piątek miesiąca, adorując wystawiony Najświętszy Sakrament pod zwykłymi warunkami.

c.Odpusty częściowe.

1.7 lat i 7 kwadragen (280 dni) odpustu każdego piątku, mówiąc 5 „Ojcze nasz”, 5 „Zdrowaś” na uczczenie Męki Pańskiej.

Tak samo w Oczyszczenie Matki Boskiej, Zwiastowanie Matki Boskiej, Wniebowzięcie Matki Boskiej.

2.7 lat i 7 kwadragen raz dziennie od niedzieli starozapustnej (septuagesima) do niedzieli palmowej włącznie, odmawiając 7 „Ojcze nasz”, 7 „Zdrowaś”.

Warunki: Spowiedź. Komunia św., wizyta kościoła lub inny dobry uczynek nakazany przez spowiednika.

3.5 lat i 5 kwadragen (200 dni) odpustu, towarzysząc Najświętszemu Sakramentowi ze świecą do

chorego.

4.60 dni za każdy dobry uczynek.

=====

Odp: Inne Szkaplerze

Autor: sylka1989 - 05/12/2011 09:36

SZKAPLERZ TROJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

Szkaplerz Trójcy Przenajświętszej.

czyli biały.

1. Opis historyczny.

Szkaplerz św. Trójcy jest jednym z najstarszych i początek swój zawdzięcza widzeniu, jakie miał w 1193 r. św. Jan z Maty. Święty ten odprawiając prymicje, ujrzał anioła w bieli mającego na piersiach wyszyty krzyż na wpół czerwony i niebieski, którego ramiona spoczywały na dwóch młodzieńcach rasy białej i murzyńskiej. Św. Jan poznał z tego swe powołanie do wykupywania chrześcijańskich niewolników z jarzma pogańskiego. Udał się do diecezji Meaux we Francji i tam w lesie spotkał się z świętym Felixem z Valois, z którym zawiązał najściślejszą przyjaźń. Upomniani z nieba trojakiem widzeniem, święci mężowie postanowili udać się razem do Rzymu, by uzyskać od papieża zatwierdzenie nowego zakonu, mającego na celu wykupywanie chrześcijan z niewoli pogańskiej. Innocenty III, wówczas panujący papież, mając podobne widzenie, przyjął ich po ojcowsku i zatwierdził nowy zakon pod wezwaniem Trójcy św. dla wykupywania niewolników. Oblókł też świętych mężów w habity podobne, jakie widział w objawieniu. - Prędko rozkwitł zakon oo. Trynitarzy i zdobył sobie w Kościele wielkie zasługi. Wierni zaś chcąc mieć udział w zasługach oo. Trynitarzy założyli za zezwoleniem papieskim Bractwo, przyjmowali z ich rąk mały szkaplerz i nosili go pod ubraniem. Taki oto jest początek tego szkaplerza.

2. Opis szkaplerza.

Szkaplerz świętej Trójcy składa się z dwóch prostokątnych skrawków białego sukna, na których przyszyte są widzialne dwukolorowe krzyże greckie. Ramię poprzeczne krzyża jest z niebieskiego, a słup pionowy z czerwonego sukna. Tasiemki mogą być jakiegokolwiek.

3. Warunki przyjęcia i noszenia.

Przyjmować do Bractwa szkaplerza Trójcy Przenajświętszej mogą tylko oo. Trynitarze i kapłani przez nich upoważnieni. Zapisywanie imion nowych członków do księgi Bractwa jest konieczne potrzebne. Każdy nowy szkaplerz powinien być poświęcony.

4. Cel.

Celem noszenia szkaplerza trynitarskiego jest cześć Trójcy Przenajświętszej, modlitwa i jałmużna na wykupywanie chrześcijan z niewoli pogańskiej i wspieranie katolików mieszkających między innowiercami.

5. Łaski i przywileje.

a.Za życia mają członkowie Bractwa udział we wszystkich dobrych uczynkach braci i siostr zakonu trynitarskiego i prawo do wielu odpustów.

b.W godzinę śmierci mają prawo do odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami.

6. Odpusty szkaplerza Trójcy Przenajświętszej.

a.Odpusty zupełne.

1.W dzień przyjęcia szkaplerza.

2.W godzinę śmierci wzywając przynajmniej słodkie Imię Jezus, jeżeli nie można przyjąć Sakramentów.

3.W dzień Bożego Narodzenia, Wielkanoc, Wniebowstąpienie, Św. Trójcy.

4.Raz w miesiącu, odmawiając codziennie 3 "Ojcze nasz", 3 "Zdrowaś", 3 "Chwała Ojcu".

5.28 Stycznia, w objawienie św. Agnieszki.

2 Lutego, w oczyszczenie Matki Boskiej.

8 Lutego, św. Jana z Maty.

14 Lutego, w poczęcie św. Jana Chrzciciela.

5 Lipca, św. Michała z Santis.

28 Września, bł. Szymona z Roxas.

23 Października, w święto Zbawiciela.

20 Listopada, św. Felixa z Valois.

25 Listopada, św. Katarzyny Sieneńskiej.

Warunki: 1) Spowiedź, 2) Komunia św., 3) Modlitwa w intencji danej przez Ojca św., 4) modlitwa o uwolnienie niewolników i ich wytrwałość w wierze.

b.Odpusty cząstkowe.

1.5 lat i 5 kwadragen (200 dni) towarzysząc Najświętszemu Sakramentowi ze świecą do chorego.

2.100 dni za każdy dobry uczynek.

3.30 dni i 30 kwadragen (120 dni) odwiedzając kościół oo. Trynitarzy lub parafialny i modląc się:

- 1 stycznia, w święto obrzezania
- 6 stycznia, w Trzech Króli
- 25 kwietnia, św. Marka
- 26 grudnia, św. Szczepana
- 27 grudnia, św. Jana Ewangelisty
- 28 grudnia, śś. Niewiniątek
- codziennie w 7 dni następnych po Wielkanocy.

Wszystkie odpusty można ofiarować duszom w czyśćcu.

...

=====

Odp: Inne Szkaplerze

Autor: sylka1989 - 05/12/2011 09:45

Szkaplerz Najśłodszego Serca Pana Jezusa.

1. Opis historyczny.

Podczas morowej zarazy w 1720 r. w Marsylii świątobliwa zakonnica Magdalena Remuzat wprowadziła ze zbawiennym skutkiem szkaplerz Serca Jezusowego z napisem: „Stój! Serce Jezusa jest ze mną”, lecz zwyczaj noszenia go rozpowszechnił się później. W 1865 r. wiele osób w Amiens przyjmowało szkaplerz Serca Jezusowego na siebie, by się uchronić od cholery. W wojnie niemieckiej 1870 r. kładli go na siebie żołnierze jako obronę przeciwko kulom nieprzyjacielskim. Dopiero w 1873 r. zaczęto go powszechnie nosić we Francji i innych krajach, a Pius IX na prośbę ks. kardynała Cullen, Arcybiskupa Dublińskiego w Irlandii, zatwierdził pobożny ów zwyczaj już d. 28 października 1872 r.

2. Opis szkaplerza.

Szkaplerzyk ten jest zrobiony z jednego kawałka białej flaneli lub białego sukna, na którym wyrażone jest zwykle czerwonym kolorem Najświętsze Serce Jezusa, albo z materiału wycięte i przyszyte, albo wyhaftowane, albo wydrukowane. O ile możliwe Serce to powinno być takie, jakie Pan Jezus objawił bł. Małgorzacie, tj. opasane cierniową koroną, z płomieniem i krzyżem wynikającym z niego i z uwydatnioną raną. Oprócz tego znajduje się na tym szkaplerzyku niekiedy napis: „Stój! Serce Jezusa jest ze mną”. Nosić się zwykło ten szkaplerz na piersiach na osobnej tasiemce, można go też przyszyć do innego szkaplerza, który się już nosi. We Francji widać ten szkaplerz przybity na drzwiach u pobożnych osób.

3. Warunki przyjęcia i noszenia.

Każdy kapłan może ten szkaplerz poświęcać i wkładać bez osobnego pozwolenia na to i nie potrzeba nawet, żeby go wkładał kapłan, bo każdy może go sobie sam bez poświęcenia włożyć. Kapłani mogą użyć przy poświęceniu tej samej formułki, której używają ad benedicendas imagines. Przyjmujący ten szkaplerz nie potrzeba w ten dzień ani się spowiadać ani komunikować. Dla noszących ten szkaplerz nie ma żadnych obowiązków pod grzechem.

4. Odpusty szkaplerza Serca Jezusowego.

1. 100 dni odpustu raz na dzień za odmówienie 1 „Ojcze nasz”, 1 „Zdrowaś”, 1 „Chwała Ojcu”;

2. 100 dni odpustu dla tych członków Apostolstwa Serca Jezusowego, którzy noszą na piersiach szkaplerz Serca Pana Jezusa z napisem: „Przyjdź Królestwo Twoje”, ile razy to westchnienie czy ustami czy sercem tylko powtórzą.

3. 7 lat i 7 kwadragen (280 dni) dla tych członków Apostolstwa, którzy pójdą na procesję, lub którzy przez pół godziny będą adorować w kościele wystawiony Najświętszy Sakrament, jeżeli w czasie tych pobożnych praktyk mieć będą ten szkaplerz na wierzchu sukni.

...

=====

Odp: Inne Szkaplerze

Autor: sylka1989 - 05/12/2011 09:49

SZKAPLERZ NIEPOKALANEGO SERCA MARYJI

Szkaplerz Niepokalanego Serca Maryi bywa też nazywany Zielonym Szkaplerzem, gdyż na kawałku zielonego sukna zawieszonego na tasiemce tego samego koloru umieszczono dwa obrazki: z jednej strony postać Niepokalanej wskazującej swoje serce, a z drugiej serce przebite mieczem otoczone napisem: „Niepokalane Serce Maryi, módl się za nami teraz i w godzinę śmierci naszej”. Początek szkaplerza, którego owocem są liczne nawrócenia i niezwykle uzdrowienia, wiąże się z wydarzeniami prawdziwie nadprzyrodzonymi. Potwierdzają to wiadomości zaczerpnięte z notatek siostry miłosierdzia Justyny Bisqueyburu zaszczyconej objawieniami Maryi Niepokalanej, a także wiadomości pochodzące od jej przełożonej s. Buchepot i od jej kierownika duchowego ks. Jana Aladela.

Objawienie szkaplerza Niepokalanego Serca Maryi

W listopadzie 1839 r. Justyna Bisqueyburu przybyła do domu macierzystego Sióstr Miłosierdzia dla odbycia seminarium (nowicjatu). W styczniu następnego roku wraz z całą wspólnotą odprawiała rekolekcje. Ćwiczenia rekolekcyjne odbywały się w tzw. izbie Zgromadzenia. Podczas modlitwy 18 stycznia objawiła się seminarzystce Najświętsza Maryja Panna. Według jej relacji miała na sobie długą białą suknię okrywającą Jej obnażone stopy, płaszcz jasnoniebieski bez welonu, włosy spadały na ramiona. W rękach trzymała swe serce, z którego górą wychodziły jasne płomienie. W całym ułożeniu łączyła majestat z blaskiem niebiańskiej piękności. Ten widok przejął seminarzystę podziwem i bojaźnią. Podobne widzenie powtórzyło się przed zakończeniem rekolekcji oraz cztery czy pięć razy w następnych miesiącach w główne święta Najświętszej Dziewicy. Ta niezwykła łaska miała na celu pogłębienie nabożeństwa do Niepokalanej. Później okazało się, że Bóg miał jeszcze inne zamiary. Chciał powierzyć s. Justynie szczególną misję odnoszącą się do zbawienia wielu dusz.

Po zakończeniu seminarium i przyjęciu stroju Zgromadzenia s. Justyna została posłana do wspólnoty w Blangy dla nauczania dzieci w tamtejszej szkole. Wkrótce po przybyciu tam, w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 8 września 1840 miała kolejne widzenie. Podczas rozmyślania objawiła się jej Niepokalana. W prawej ręce trzymała swoje serce, z którego górą wychodziły jasne płomienie, a w lewej rodzaj szkaplerza: był to kawałek zielonego sukna z tasiemką tego samego koloru. Na jednej stronie materiału był wizerunek Najświętszej Dziewicy, a na drugiej przebite mieczem serce z promieniami jaśniejszymi od słońca i przeźroczystymi jak kryształ otoczone napisem: SERCE NIEPOKALANE MARYI, MODL SIĘ ZA NAMI TERAZ I W GODZINĘ ŚMIERCI NASZEJ. Jednocześnie siostra słyszała wewnętrzny głos wyjaśniający znaczenie widzenia. Zrozumiała, że należy jak najspieszniej sporządzić szkaplerz według przedstawionego wzoru. Za pośrednictwem Sióstr Miłosierdzia będzie on wyjednywał nawrócenie ludziom nie mającym wiary i zapewniał im szczęśliwą śmierć.

Podobne widzenie powtarzało się 15 sierpnia i 13 września 1841 r. Siostra Justyna opowiedziała o tym swojej siostrze dyrektorce z seminarium, a za jej radą również ks. Janowi Marii Aladel. Był on wcześniej powiernikiem s. Katarzyny Labouré, której Niepokalana objawiła Cudowny Medalik.

Po kolejnym widzeniu 3 maja 1842 r. s. Justyna poczuła się przynaglona, by usilniej starać się o spełnienie życzenia Matki Bożej.

Przy spełnianiu życzenia Najświętszej Panny pojawiła się pewna trudność. Wiadomo bowiem, że dla uzyskania szczególnych łask przywiązanych do każdego szkaplerza wymagane są pewne warunki: przyjęcie szkaplerza z rąk kapłana, który ma władzę poświęcania go i przyjmowania osób do bractwa, nieustanne noszenie szkaplerza oraz spełnienie warunków przepisanych do uzyskania określonych odpustów i przywilejów.

W związku z tym polecono s. Justynie, by zapytała o to Najświętszą Pannę. Otrzymała następującą odpowiedź: Szkaplerz ten nie jest podobny do innych znanych w Kościele świętym, które są jakby odzieniem danego bractwa. Jest po prostu pobożnym obrazkiem przytwierdzonym do kawałka zielonego sukna i zawieszonym na tasiemce tego koloru. Do jego poświęcenia nie potrzeba szczególnej formuły i nie nakłada go kapłan. Wystarczy, by był poświęcony przez kapłana i noszony przez osobę, o której nawrócenie lub uleczenie chodzi. Można go nawet bez wiedzy danej osoby włożyć do łóżka lub wszyć do ubrania, w którym chodzi lub włożyć do pokoju, w którym mieszka. Co do modlitw, wymagane jest jedynie odmawianie tej, która jest wypisana na szkaplerzu: „Serce Niepokalane Maryi, módl się za nami teraz i w godzinę śmierci naszej” „. O ile osoba, o której nawrócenie lub uzdrowienie chodzi, nie wie o tym, że szkaplerz jej dano, modlitwę odmawia ta osoba, która zajmuje się tą sprawą. Szkaplerz ten może być używany we Francji i wszędzie. Obiecane szczególne łaski zależą od siły ufności i wiary dających lub noszących szkaplerz. Oznaczają to promienie spływające z Niepokalanego Serca.

Ojciec święty (Pius IX). przypatrzwszy się szkaplerzowi, wyrzekł te słowa:

Ten szkaplerz jest bardzo piękny i pobudza do pobożności. Ponieważ można rozdawać inne obrazki, nie widzę powodu, dla którego nie można by rozdawać i tego. Napisz dobrym Siostram, że je upoważniam do wykonywania i rozdawania tego szkaplerza. Ponieważ nie chodzi o ustanowienie nowego bractwa w Kościele, ani o szkaplerz w ścisłym znaczeniu, lecz o prosty wizerunek na suknie, taka aproba jest wystarczająca.

Znajomość Zielonego Szkaplerza i jego cudowne skutki ogarnęły powoli całą Francję i szerzyły się poza jej granicami. Wierne zastosowanie się do wskazówek Niepokalanej i korzystanie ze szkaplerza okazały się bardzo skuteczne. Do tej pory nie przestaje on dokonywać niezwykłych nawróceń i uzdrowień.

Orędzie przekazane s. Justynie Bisqueyburu wzywa wszystkich, którzy przyjmują Zielony Szkaplerz Niepokalanego Serca Maryi do przyjęcia również Jej miłości. Ludzie, którzy wyciągają po niego ręce, często nie znają jego pochodzenia i historii, co grozi niebezpieczeństwem potraktowania go jak talizmanu lub amuletu. Dlatego konieczne jest ożywianie prawdziwego nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny oraz zaznajamianie się z historią tego niezwykłego znaku i zawartej w nim treści.

Warto jeszcze dodać, że s. Justyna poza przełożonymi, nikomu nie zdradzała tajemnicy swoich objawień, chociaż siostry wielokrotnie o to pytały. Jedną z nich, s. Brun wspominała:

Podczas ostatnich lat jej życia mówiliśmy z nią często o uczuciach tych dusz, które były obdarzone widzeniem Najświętszej Panny. Wspominałyśmy szczególnie o Zielonym Szkaplerzu, który nam polecała rozdawać chorym, gdy byli dalekimi od Boga. Gdy miałyśmy niebezpiecznie chorego polecałyśmy go modlitwom naszej przełożonej [s. Justynie], dawałyśmy mu szkaplerz i zawsze byłyśmy wysłuchane. Ale kiedy próbowaliśmy się dowiedzieć, komu to Najświętsza Panna objawiła ten szkaplerz, to albo uśmiechała się na nasze uprzykrszone pytania, albo odsyłała nas po objaśnienia do naszych przełożonych. Często też w podobnych sytuacjach powtarzała: „Kochajcie Najświętszą Pannę. Kochajcie Ją bardzo”. To jej wezwanie pozostaje aktualne także dzisiaj i odnosi się do wszystkich wyznawców Chrystusa czczących Jego Najświętszą Matkę.

=====